

Sygn. akt VII Ua 10/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2023 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Monika Roslan – Karasińska (spr.)

Sędziowie: sędzia Renata Gąsior

sędzia Małgorzata Jarząbek

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 26 maja 2023 r. w W.

sprawy R. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o świadczenie rehabilitacyjne

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie, VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 stycznia 2023 r., sygn. VI U 95/21

uchyla zaskarżony wyrok w całości i znosi postępowanie sądowe od dnia 13 stycznia 2023 r. i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu, w tym kosztach zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

sędzia Renata Gąsior sędzia Monika Roslan – Karasińska sędzia Małgorzata Jarząbek

Sygn. akt VII Ua 10/23

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 13 stycznia 2023 r. w sprawie o sygn. akt VI U 95/21 z odwołania R. D. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 29 grudnia 2020 r. znak (...) zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał R. D. prawo do świadczenia rehabilitacyjnego na okres od 24 kwietnia 2020 r. do 9 października 2020 r. oraz zasądził od organu rentowego na rzecz R. D. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji ustalił, że odwołujący się do 25 marca 2020 roku wykorzystał okres zasiłkowy wynoszący 182 dni. W okresie od 26 marca 2020 roku do 24 kwietnia 2020 roku miał przyznane świadczenie rehabilitacyjne w wysokości 90% podstawy wymiaru.

Odwołujący rozpoczął leczenie psychiatryczne 18 września 2019 roku. Rozpoznawano u niego zaburzenia adaptacyjne. Włączono leczenie, stopniowo dokonywano zwiększenia dawek leków bez rezultatu. Do lipca 2020 roku nie uzyskiwano żadnej poprawy stanu psychicznego, ponieważ utrzymywały się u niego napięcie, zaburzenia koncentracji.

Od dnia 24 kwietnia 2020 roku u odwołującego dalej istniała niezdolność do pracy z przyczyn psychiatrycznych, nie uzyskiwano poprawy stanu zdrowia mimo leczenia. W dniu 9 października 2020 roku opisano wyrównany stan zdrowia odwołującego, wycofanie części objawów. Od 9 października 2020 roku odzyskał zdolność do pracy.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy oraz opinii biegłego psychiatry A. S.. W zakresie opinii biegłego psychiatry M. L. Sąd Rejonowy nie oparł się na niej albowiem nie była ona kompletna, oraz nie zawierała jasnego i przekonującego uzasadnienia. Sąd wskazał, że opinia biegłego A. S. była spójna w całości, zawierała pełne uzasadnienie poprzedzone analizą dokumentacji medycznej. Do tej opinii ZUS składał zarzuty wskazując na dowolność przy analizie dokumentacji medycznej - sprzeczną z analizą przez lekarza orzecznika ZUS. Taka argumentacja skutkowałą dopuszczeniem dowodu z opinii uzupełniającej, w której biegła odpowiedziała na zarzuty oraz wskazała kiedy i w jakim okresie utrzymywały się objawy schorzeń psychicznych i czy powodowały niezdolność do pracy. Zawarła przy tym pełne uzasadnienie swojego, niezmiennego stanowiska. Sąd I instancji wskazał, że nie zachodziła konieczność zasięgnięcia opinii biegłego z innej specjalności. Strony nie składały dodatkowych wniosków dowodowych.

Sąd I instancji przywołał treść art. 18 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa i zważył, że w tej sprawie kwestią sporną było to czy odwołujący się od 25 kwietnia 2020 roku pozostał dalej niezdolny do pracy, czy też odzyskał zdolność do pracy lub zaszły inne przesłanki nie pozwalające na przyznanie prawa do świadczenia rehabilitacyjnego.

Sąd Rejonowy nie mając wiedzy medycznej w tym zakresie dopuścił dowód z opinii biegłego psychiatry A. S. która wskazała, że odwołujący powinien otrzymać dalsze świadczenie rehabilitacyjne na okres do 25 kwietnia 2020 roku do 9 października 2020 roku. Z ustaleń Sądu I instancji wynika, że odwołujący się R. D. w okresie wskazanym wyżej miał utrzymującą się niezdolność do pracy z przyczyn psychiatrycznych - z powodu zaburzeń adaptacyjnych. W tym okresie nie nastąpiło wycofanie się u niego objawów powodujących niezdolność do pracy. Dalej utrzymywała się u niego niemożność wykonywania pracy - zaburzenia koncentracji, obniżenie nastroju, lęk, drażliwość. Te objawy powodowały niezdolność do pracy. Dopiero w dniu 9 października 2020 roku opisano wyrównanie objawów w taki sposób, że możliwe było stwierdzenie możliwości powrotu odwołującego do pracy.

Sąd I instancji wskazał, że celem świadczenia rehabilitacyjnego jest umożliwienie osobie niezdolnej do pracy kontynuowania leczenia lub rehabilitacji w sytuacji, gdy okres zasiłku chorobowego jest zbyt krótki do odzyskania pełnej zdolności do pracy. W aktach sprawy brak jest dokumentów wskazujących na to, że odwołujący się otrzymał rentę z tytułu niezdolności do pracy w okresie od 25 kwietnia 2020 roku. Rokował odzyskanie zdolności do pracy, a dopiero od okresu liczonego na kilka dni później ustalono, że nie miał zdolności do świadczenia pracy.

Reasumując Sąd I instancji uznał, że spełnione są przesłanki z art. 18 ust. 1 i 2 ustaw zasiłkowej i przyznał odwołującemu prawo do świadczenia rehabilitacyjnego od 24 kwietnia 2020 roku do 9 października 2020 roku z ogólnego stanu zdrowia (wyrok – k. 102 a.s., uzasadnienie – k. 109-109v a.s.).

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł organ rentowy, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 235² § 1 pkt 5 kpc w związku z art. 278 kpc w związku z art. 233 1 kpc poprzez bezpodstawne pominięcie wniosku organu rentowego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu psychiatrii, w sytuacji gdy wniosek został złożony w terminie i wobec nieprecyzyjności opinii wydanych w sprawie, nie zmierzał jedynie do przedłużenia postępowania w sprawie, lecz miał na celu wyjaśnienie istniejących, istotnych wątpliwości. Nieuwzględnienie wniosku organu rentowego doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy. Organ rentowy wskazał, że wyżej wymienione

uchybień doprowadziły do nieprawidłowego ustalenia, iż odwołująca była niezdolna do pracy po 24.04.2020r., co w konsekwencji skutkowało przyznaniem mu prawa do świadczenia rehabilitacyjnego za cały sporny okres.

Wobec powyższego, na podstawie art. 368 § 1 pkt 5 kpc w związku z art. 386 § 1 kpc organ rentowy wniósł o zmianę orzeczenia Sądu I Instancji poprzez oddalenie odwołania. Z ostrożności procesowej, w przypadku zaistnienia przesłanki z art. 386 § 4 kpc organ rentowy wniósł o uchylenie wyroku Sądu I Instancji w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu swojego stanowiska organ rentowy wskazał, że w toku postępowania Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu psychiatrii, który w opinii głównej i uzupełniającej uznał badaną za całkowicie niezdolną do pracy. Mimo sporządzenia opinii uzupełniającej, biegły w dalszym ciągu nie wyjaśnił uzasadnionych wątpliwości organu rentowego. Mianowicie, zgodnie ze stanowiskiem Przewodniczącego Komisji Lekarskiej ZUS- powódka w trakcie leczenia nie miała wskazań do zwolnienia chorobowego. Ponadto powód odbył tylko jedną wizytę u psychiatry. Mimo podniesienia tych okoliczności, Sąd pominął wniosek organu rentowego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. Powyższe okoliczności nie zostały uwzględnione przez biegłego, orzekającego w niniejszej sprawie. Zatem w ocenie organu rentowego istniały wątpliwości wymagające wyjaśnienia. Niniejsze, zdaniem organu rentowego uzasadniało dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłego tej samej specjalności, o co wnosił w piśmie procesowym z dnia 3.01.2023r. Wniosek został złożony w terminie i był uzasadniony, mimo to został pominięty, co doprowadziło do nieprawidłowych ustaleń w zakresie stanu faktycznego, a w konsekwencji przełożyło się na wynik sprawy. Niezależnie od powyższego, Sąd błędnie określił datę początkową, od której przyznał świadczenie. Mianowicie okres zasiłkowy kończył się z dniem 24.04.2020r. Zatem świadczenie powinno zostać przyznane od 25.04.2020r., a nie od 24.04.2020 r. Organ rentowy zaznaczył, że skarży jednak orzeczenie w całości, kwestię błędnej daty wskazując jedynie informacyjnie (apelacja z 27 lutego 2023 r. – k. 111-113 a.s.).

W odpowiedzi na apelację, powód R. D. wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych (odpowiedź na apelację z dnia 5 kwietnia 2023 r. – k. 125-127 a.s.).

Sąd zważył, co następuje:

Stosownie do treści art. 378 § 1 k.p.c. Sąd II instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Powyższe oznacza, że przed przystąpieniem do oceny trafności zaskarżonego wyroku przez pryzmat zarzutów podniesionych w apelacji oraz obowiązujących przepisów prawa materialnego, za każdym razem sąd odwoławczy jest zobligowany w pierwszej kolejności z urzędu zbadać, czy w sprawie miały miejsce takie okoliczności, których zaistnienie musiałoby skutkować przyjęciem, że zachodzą przesłanki wymienione w art. 379 k.p.c., a świadczące o nieważności postępowania. Jedną z nich określa art. 379 pkt 5 k.p.c., wskazując że nieważność postępowania zachodzi wtedy, gdy strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw.

Pozbawienie możliwości obrony praw postrzegane jest jako efekt naruszenia zasady równości stron (por. T. Ereciński, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom III. Postępowanie rozpoznawcze, wyd. V. Wolters Kluwer 2016, komentarz do art. 379 k.p.c.). Zachodzi wówczas gdy strona zostanie pozbawiona możliwości obrony wskutek wadliwości czynności procesowych sądu lub strony przeciwnej, a stan ten nie ustanie przed wydaniem wyroku. Norma art. 379 pkt 5 k.p.c. musi być interpretowana w kontekście (ukształtowanego na tle gwarancyjnych norm konstytucyjnych) prawa do procesu rzetelnego (art. 45 Konstytucji RP). Na prawo do sądu składa się między innymi uprawnienie do bycia wysłuchanym przez sąd, a więc prawo do powoływania twierdzeń co do faktów poddawanych pod osąd i przedstawienia dowodów dla ich wykazania oraz prawo do odniesienia się (repliki) do twierdzeń i dowodów prezentowanych przez stronę przeciwną. Procesowy obowiązek (a zarazem prawo) powoływania twierdzeń wynika z art. 3 i art. 6 § 2 k.p.c., zaś powinność odniesienia się do twierdzeń strony przeciwnej została nałożona na stronę mocą art. 210 § 2 k.p.c. W świetle powyższego pozbawieniem strony możliwości obrony jej praw będzie przeprowadzenie postępowania lub jego istotnej części z wyłączeniem udziału tej strony i uniemożliwienie w ten sposób wypełnienia powinności, a zarazem skorzystania z uprawnień określonych zwłaszcza w art. 210 § 2 k.p.c.

W świetle unormowań Kodeksu postępowania cywilnego zasadniczą fazą postępowania, kiedy następuje rozpoznanie sprawy z udziałem stron, jest rozprawa. Na rozprawie strony mają prawo do ustnego zaprezentowania swojego stanowiska (art. 210 § 1 k.p.c.), a następnie przeprowadzane jest postępowanie dowodowe oraz dokonywane jest (z udziałem stron) roztrząsanie jego wyników (art. 210 § 3 k.p.c.). Sąd na rozprawie wykonuje obowiązki wynikające z art. 210 § 2¹ k.p.c. oraz art. 212 k.p.c., a wykonanie tych czynności jest istotne procesowo z uwagi na konieczność zachowania zasady równości. Do chwili zamknięcia rozprawy strony mają też prawo do prezentacji swoich twierdzeń i dowodów (art. 217 k.p.c.), a sąd ma obowiązek oceny zgłoszonych w tym czasie wniosków dowodowych i wydania stosownych postanowień. Wreszcie strony mają prawo głosu przed zamknięciem rozprawy (art. 224 § 1 k.p.c.).

Z kolei pisemna faza postępowania (złożenie pozwu/odwołania oraz odpowiedzi na pozew/odpowiedzi na odwołanie i dalszych pism przygotowawczych) ma zasadniczo (poza oznaczeniem granic sporu) na celu przygotowanie rozprawy, o czym świadczy choćby ustawowa definicja pisma przygotowawczego określona normą art. 127 k.p.c. Zatem przeprowadzenie rozprawy i umożliwienie stronom wzięcia udziału w niej posiada fundamentalne znaczenie dla zachowania praw gwarancyjnych określonych w art. 45 Konstytucji, w tym prawa do wysłuchania oraz prawa do przedstawienia dowodów.

W tym kontekście systemowym interpretować należy także normę art. 148¹ k.p.c. Przepis ten w § 1 pozwala sądowi rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, gdy pozwany uznał powództwo lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, sąd uzna - mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych - że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Zgodnie z art. 148¹ § 2 k.p.c. w przypadkach, o których mowa w § 1, sąd wydaje postanowienia dowodowe na posiedzeniu niejawnym.

Wymieniona norma art. 148¹ k.p.c. przyznaje sądowi kompetencję do odstąpienia od opisanej wyżej zasady, jaką jest rozpoznanie meritum sprawy w procesie na rozprawie. Redakcja powyższego przepisu wskazuje na pewien zakres dyskrecjonalności sądu, jeśli chodzi o ocenę zasadności odstąpienia do tej zasady. Zarazem jednak - poza przypadkiem, gdy dochodzi do uznania powództwa - kompetencja do wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym istnieje wówczas, gdy przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Brak konieczności rozpoznania sprawy na rozprawie zaistnieje jedynie wówczas, gdy zaniechanie to nie spowoduje naruszenia praw strony do udziału w postępowaniu. Minimalną przesłanką pominięcia rozprawy jest więc zapewnienie stronom możliwości zapoznania się z całokształtem materiału procesowego branego pod uwagę pod osąd, w tym też ze stanowiskiem sądu co do zgłoszonych przez stronę wniosków dowodowych. Sąd decydując się na pominięcie rozprawy powinien więc mieć uzasadnione podstawy do przekonania, że strony przedstawiły całość argumentacji istotnej dla rozstrzygnięcia i zarazem miały możliwość odniesienia się do stanowiska strony przeciwnej oraz stanowiska sądu zawartego w postanowieniu dowodowym.

W związku z powyższym za przedwczesne uznać należy wyrokowanie na posiedzeniu niejawnym, zwłaszcza w takich sytuacjach, gdy jedna ze stron, zgłaszając wnioski dowodowe, nie została o decyzji Sądu co do tych wniosków zaznajomiona, zanim zapadł w sprawie wyrok.

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy, wydając wyrok w tym samym dniu, w którym zapadło postanowienie pomijające wnioski dowodowe organu rentowego, a więc 13 stycznia 2023 r., uniemożliwił stronom, w szczególności organowi rentowemu, którego wnioski pominięto, pełne odniesienie się do sprawy oraz stanowiska sądu co do zgłoszonych dowodów.

Organ rentowy, przed wydaniem orzeczenia merytorycznego, zmieniającego zaskarżoną decyzję, nie miał możliwości zaprezentowania swego stanowiska, do czego niewątpliwie byłby uprawniony, gdyby została wyznaczona w sprawie rozprawa albo, gdyby Sąd decydując o wydaniu wyroku na posiedzeniu niejawnym, wcześniej poinformował strony o swojej decyzji odnośnie dowodów i udzielił odpowiedniego terminu na ustosunkowanie się do niej, zgodnie z art. 224 § 1 in fine k.p.c. W sytuacji, w której Sąd rozprawy nie wyznaczył, a zarazem nie dochował tych minimalnych standardów, jeśli chciał wyrokować na posiedzeniu niejawnym, to dochodzi do nieważności postępowania na podstawie art. 379

pkt 5 k.p.c. przez pozbawienie strony, której wnioski dowodowe zostały pominięte i w efekcie zapadł niekorzystny dla niej wyrok, możliwości obrony swych praw. Jak już wskazano, przede wszystkim ZUS, którego stanowisko nie zostało uwzględnione, nie miał szansy na wypowiedzenie się przed wydaniem orzeczenia, również w przedmiocie pominiętych wniosków dowodowych, gdyż o treści wyroku oraz o postanowieniu Sądu, który nie uwzględnił zgłoszonych dowodów, dowiedział się w tym samym czasie i nie miał możliwości innej reakcji niż złożenie apelacji. Tymczasem standardem powinno być udzielenie stronie czasu na stanowisko, szczególnie jeśli są jeszcze kwestie niewyjaśnione albo gdy Sąd nie uwzględnia wniosków strony. Taki standard powinien być zachowany również i wówczas, gdy Sąd korzystając ze swych uprawnień, w oparciu o przepis art. 148¹ k.p.c., decyduje się na wyrokowanie na posiedzeniu niejawnym. W takiej sytuacji wszystkie procesowe uprawnienia stron nie są przecież wyłączone, gdyż strony w takim przypadku zachowują te same prawa, jak w sprawie, w której jest prowadzona rozprawa. Poza tym art. 148¹ k.p.c. – choć oczywiście może przyspieszyć postępowanie w określonych przypadkach – nie jest przepisem mającym powodować szybkie, bez poszanowania praw stron, wydawanie orzeczeń.

Podobne stanowisko we wskazanym zakresie prezentuje Sąd Najwyższy, który czyniąc obszerne wywody odnośnie praw stron w procesie w kontekście wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym, zwraca uwagę, że oddalenie wniosków dowodowych odwołującego się na posiedzeniu niejawnym obliuguje Sąd I instancji - przed wydaniem wyroku - do doręczenia odpisu tego orzeczenia w celu umożliwienia mu wypowiedzenia się w myśl art. 224 § 1 k.p.c. w przedmiocie wyników postępowania dowodowego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2012r., II UZ 2/20, LEX nr 3061950). Wskazuje również, że pominięcie dowodu i wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy okoliczności faktyczne zostały wyjaśnione zgodnie z twierdzeniami strony wnioskującej o przeprowadzenie określonego dowodu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2020r., III UK 380/19 oraz postanowienie z dnia 13 grudnia 2018r., V CZ 85/18, LEX nr 2618490).

Podsumowując, wskazane uchybienia Sądu I instancji niewątpliwie wpłynęły na możliwość działania stron w postępowaniu sądowym, w konsekwencji czego zostały one, w szczególności organ rentowy, pozbawione możliwości obrony swoich praw. Powyższe skutkuje nieważnością postępowania z przyczyn określonych w art. 379 pkt 5 k.p.c.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy, przed wydaniem wyroku powinien umożliwić stronom wypowiedzenie się odnośnie decyzji o pominięciu dowodu z opinii innego biegłego psychiatry zgodnie z art. 224 § 1 k.p.c., a następnie adekwatnie do stanowiska stron, dokonać oceny ich twierdzeń, ewentualnie uzupełniając zgromadzony materiał dowodowy.

Z powodu wymienionych okoliczności, stosując normę art. 386 § 2 k.p.c., Sąd orzekł o uchyleniu zaskarżonego wyroku w całości i zniesieniu postępowania sądowego od dnia 13 stycznia 2023 r. i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

SSO Renata Gąsior SSO Monika Roslan-Karasińska SSO Małgorzata Jarząbek